

Uchwała Nr 73 / 2013
Rady Osiedla Muranów
w Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy
z dnia 11 grudnia 2013 r.

w sprawie stanowiska Rady Osiedla stwierdzającego, że Rada Osiedla generalnie jest przeciwna wycince drzew, oraz wnosi o przedłużenie siedmiodniowego terminu, w którym na wniosek organów Urzędu Dzielnicy ma obowiązek wydać opinię dotyczącą wycinki drzew na terenie Osiedla Muranów.

W wyniku jawnego głosowania, obecni na posiedzeniu członkowie Rady Osiedla jednogłośnie podjęli następującą Uchwałę:

Stanowisko Rady Osiedla „Muranów” w sprawie gospodarki drzewostanem i zasobami roślinnymi na obszarze osiedla i dzielnicy

Rada Osiedla Muranów stanowczo sprzeciwia się nadmiernemu i nierozważnemu wycinaniu drzew i krzewów na naszym Osiedlu. Cała szata roślinna Muranowa jest ogromną wartością, której należy się aktywna ochrona ze strony władz i mieszkańców. Nie podzielamy opinii wyrażanych przez część ekspertów, dzielących drzewa na gatunki cenne (np. platan, czy kasztanowiec) i te o nikomej wartości (np. klon srebrzysty, topola). Uważamy za niedopuszczalne motywowanie wniosku o wycinkę, np. tym, że drzewo jest gatunkiem nierodzimym (taka sytuacja miała miejsce w tym roku na Woli przy ul. Nowolipki) lub względami estetycznymi (wymiana gatunków, nowe projekty). W naszej opinii jedynym powodem usunięcia żyjącego drzewa/krzewu jest realne i niedające się wyeliminować zagrożenie, jakie roślina stanowi dla ludzi i mienia. Jesteśmy przekonani, że decyzja o usunięciu powinna być podejmowana po głębokim namyśle i jako ostateczność. Wiemy że możliwe jest przeprowadzanie zabiegów pielęgnacyjnych, których zastosowanie ratuje rośliny, jednocześnie minimalizując ewentualne zagrożenia dla ludzi (przykładami mogą być tu: podwiązanie drzew przy ul. Pawiej, podwiązany kilkanaście lat temu i ostatnio wzmocniony klon na skwerze Więźniów Stalinizmu, czy wykonane już w latach siedemdziesiątych XX w. stalowe stelaże skutecznie ratujące platany rosnące przed Muzeum Niepodległości).

Uważamy, że dobra gospodarka istniejącymi zasobami zieleni w bardzo trudnym środowisku miejskim powinna być prowadzona wyjątkowo starannie, w czym pomocny może być poniższy tryb postępowania:

1. systematyczne monitorowanie zasobów, które umożliwi reagowanie już w początkowym stadium niepożądanych zmian,
2. podjęcie działań zaradczych (leczenie, podwiązanie, podparcie, redukcja korony itp.),
3. decyzja o usunięciu tylko w przypadku wyczerpania, lub uzasadnionej niemożności zastosowania, procedury ratującej obiekt.

Nasze stanowisko motywujemy bezcenną i niedającą się w żaden sposób zastąpić rolą, jaką odgrywają w mieście duże drzewa i krzewy. Ich funkcje to m.in. naturalne schronienie dla wielu gatunków fauny, retencja wody, tłumienie hałasu, absorpcja dwutlenku węgla, produkcja tlenu, ochrona przed nadmiernym nasłonecznieniem, stabilizacja ruchu powietrza, bariera ochronna przeciw spalinom, wzmocnienie gruntu i wiele innych (H.B. Szczepanowska "Drzewa w mieście"). Nie do przecenienia są również walory estetyczne i zbawienny wpływ zieleni na samopoczucie człowieka.

Istotne jest też to, że dzięki dobrej gospodarce zasobami zieleni podnosi się jakość wizualna Osiedla, co ma bezpośredni wpływ na ceny zlokalizowanych tu nieruchomości. Nie jest przypadkiem, że większość nowych projektów mieszkaniowych sugeruje w swojej nazwie lokalizację wśród zieleni. Większość z nas woli mieć widok na park niż na parking. Muranów będący osiedlem leżącym w śródmieściu wielkiego miasta ma dość dobre proporcje ilości i jakości zieleni w stosunku do gęstości zabudowy i liczby mieszkańców. Uważamy, że należy robić wszystko, aby taki stan utrzymać.

Zwracamy uwagę, że tylko w ciągu trwania naszej kadencji z obszaru naszego osiedla zostało usuniętych kilkadziesiąt drzew i wiele krzewów. Oczywiście, w większości były to egzemplarze zamierające, jednak zdarzyły się przypadki, w których można było spróbować zastosować procedury ratunkowe. Mamy świadomość, że procesy zachodzące w przyrodzie toczą się bezustannie i w sposób naturalny rośliny osiągają wiek graniczny po którym następuje zamieranie. Dodatkowo większość z nich żyje w skrajnie złych warunkach- na co dzień poddane są negatywnemu wpływowi środowiska miejskiego, przez co mają coraz większe trudności w prawidłowej vegetacji. Bardzo duże spustoszenie powoduje też fatalny sposób usuwania śniegu i oblodzeń polegający na wysypywaniu dużych ilości

agresywnych środków chemicznych zamiast odgarniania łopata i wysypywania piachu lub żwirku (w ostatnim czasie z tych powodów uschło i zostało usuniętych około dwudziestu dębów, lip i klonów z ulic Anielewicza i Świętojerskiej). Zdarzają się też przypadki, świadomych lub nie, uszkodzeń dokonanych przez ludzi, które powodują ginięcie roślin. Należy też pamiętać o niemałej liczbie roślin usuwanych w związku z różnymi inwestycjami remontowo- budowlanymi. To wszystko powoduje że obserwujemy wyraźną tendencję do ubywania „masy zielonej” w naszym otoczeniu.

W tej dziedzinie nie ma prostych rozwiązań. Funkcji czterdziestoletniego dużego drzewa, które zostanie usunięte, nie da się szybko zrekompensować posadzeniem młodych tzw. nasadzeń zastępczych. Z racji pożytków jakie niesie obecność roślin w naszym otoczeniu musimy dołożyć wszelkich starań by nie tracić żyjących zasobów zbyt pochopnie, np. z przyczyn projektowych (jak w Ogrodzie Krasińskich, czy w otoczeniu Pomnika Bohaterów Getta) lub wynikających z błędnej oceny stanu zdrowia rośliny.

Kolejnym argumentem wzmacniającym nasze przekonanie o konieczności bardzo rozważnego stosowania decyzji usunięcia obiektu jest to, że nowo posadzone drzewa (nasadzenia zastępcze) poza tym, że bardzo często są gatunkami niskopiennymi, które nigdy nie zastąpią funkcji średnich i dużych okazów, nie są odporne na trudne warunki miejskie. W ostatnich latach mamy tego liczne przykłady- obumarcie

- 90% lip z ul. Konwiktorskiej, 7 z 10 akacji przy ul. Miłej, większości kilkunastoletnich platanów sprzed ambasady CHRL przy ul. Bonifraterskiej, trzech posadzonych w roku 2013 lip przy ul. Nowolipki 8, zmiany chorobowe na pniach młodych klonów przy ul. Karmelickiej, Dubois, Nalewki, zły stan niemal wszystkich młodych drzew na prestiżowej ulicy, wizytówce Warszawy- Krakowskim Przedmieściu, sukcesywne usychanie młodych lip z MDM i Marszałkowskiej.

W związku powyższym apelujemy o rozsądną i delikatną gospodarkę starymi zasobami zieleni.

Prawdopodobieństwo powrotu do stanu sprzed wycinki jest bliskie zeru. Po usunięciu kilkudziesięcioletniego, dorodnego drzewa czy krzewu, a wraz z nim wszystkich jego dobrodziejstw następuje strata, której nie da się zrekompensować.

Odrębną sprawą, na którą musimy zwrócić uwagę jest **siedmiodniowy okres**, w jakim Rada Osiedla jest zmuszona podjąć uchwałę dotyczącą wniosku. Przypominamy, że działalność w Radzie Osiedla jest pracą społeczną, a większość jej członków na co dzień wykonuje pracę zawodową. Do podjęcia uchwały konieczne jest zwołanie posiedzenia, na którym obecnych musi być ponad połowa członków Rady. Przed posiedzeniem należy jeszcze dokonać oględzin drzew, których dotyczą wnioski, a także skonsultować się z mieszkańcami najbliższej położonych posesji. To wszystko jest niewykonalne, jeśli wnioski wpływają z taką częstotliwością jak obecnie. W związku z czym, wnioskujemy o przedłużenie terminu, w jakim jesteśmy zobligowani zaopiniować wniosek. Jednocześnie prosimy nie traktować braku naszych uchwał jako „milcząca” akceptację każdego wniosku. W tym piśmie przedstawiliśmy nasze stanowisko. Oczywiście, w dalszym ciągu chcemy otrzymywać wnioski, ponieważ wiemy, że dotyczą bardzo ważnej sfery dla mieszkańców Muranowa.

I jeszcze jedna konstatacja. Mamy wrażenie że nasze uchwały mają niewielki wpływ na podejmowane przez Państwa decyzje. Były przypadki, w których rekomendowaliśmy podjęcie próby zastosowania procedury ratunkowej, co niestety zostało zignorowane.

Odnosnie ostatnich wniosków dotyczących usunięcia drzew i krzewów wyrażamy następujące opinie:

- Nowolipki 11 i 17 oraz Nowolipie 14a – uważamy, że są to drzewa które można uratować stosując zabiegi pielęgnacyjne (redukcja korony), natomiast jabłoń (Nowolipie 14a) nie stanowi żadnego zagrożenia i powinna zostać zachowana.

-Nowolipie 17a i 17b – mapka którą otrzymaliśmy jest nieczytelna. Nie zlokalizowaliśmy klonu, o którym mowa we wniosku, ale też nie zauważyliśmy drzewa, które mogłoby kwalifikować się do usunięcia. Jarzab rzeczywiście jest pochylony i sprawia wrażenie drzewa zamierającego- w tym przypadku ocenę pozostawiamy nierozstrzygniętą.

-Inflancka- przykład dwóch drzew, które są ewidentnymi ofiarami działań człowieka. Jedno stoi na skraju miejsca, gdzie ostatnio powstał wyjazd awaryjny z nowo powstałego budynku. Ostatnio jednak jego korona została zredukowana i nie widać by stwarzało zagrożenie. Drugie przez ostatnie lata było w strefie budowy (niewkluczone że stanowiło część ogrodzenia) i nosi ślady uszkodzeń powstałych z tego powodu. Rekomendujemy podjęcie procedury ratunkowej i obciążenie kosztami inwestora pobliskiej nowo powstałej nieruchomości. Trzeciego drzewa nie zlokalizowaliśmy, ale nie widzieliśmy też drzewa, które wymagałoby natychmiastowego usunięcia.

Prosimy też o informacje czy:

- trzy drzewa usytuowane przy budynku Słonimskiego15,

- drzewa z terenu K.S. Policji ul.. Nowolipie2,

- drzewo z podwórka Nowolipki 9 (usytuowane przy altance śmietnikowej)

zostały wycięte legalnie? Jeśli tak, to jaka była przyczyna podjęcia takiej decyzji i dlaczego nie otrzymaliśmy wniosków do zaopiniowania?

Na koniec pragniemy jeszcze raz podkreślić, że naszym zdaniem decyzja o wycięciu żyjących drzew i krzewów powinna być ostatecznością i może dotyczyć tylko wyjątkowych przypadków. Takie rozstrzygnięcie powinno zapaść tylko w sytuacji, gdy nie ma możliwości podjęcia działań ratujących obiekt i zapewniających bezpieczeństwo ludziom i mieniu.

Mamy nadzieję, że nasze stanowisko spotka się ze zrozumieniem i będzie uwzględniane w trakcie podejmowania uchwał dotyczących zasobów roślinnych mieszczących się na naszym osiedlu, dzielnicy i w mieście.

Przewodnicząca Rady Osiedla

Blanka Brzozowska

Przewodniczący Zarządu

Sławomir Rzysko